GŁOS POMORSKI

Nr. 20 — Rok 4. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 150.000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **3.812.500** mkp., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesięcznie **4.324.500** mkp. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 5.600.000 mkp., do Niemiec 7.500.000 mk. polskich lub ich wartośc walutowa, do Francji 18,— fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr.) do Anglji 5 shillingów, do Stanów Zjednoczonych 80 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: **Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, P. K. K. P. Grudziądz.** — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu **nr. 201193.** Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 100.000 mk. **w dziale reklamowym na** stronie 1-3 łam. przed tekstem 500.000 mk., wśród tekstu 300.000 mk., **za** tekstem 240.000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla Niemiec dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia zlecane przed dniem zmiany cen. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialnośc i za terminowe umieszczenia ogłoszeń.**

**Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południu.**

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** czwartek, dnia 24-go stycznia 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Komitet Rzeczoznawców Komisji Odszkodowań o ucieczce kapitałów z Niemiec.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 23 stycznia. Gazety warszawskie donoszą:

Dnia 21 o godz. 12 w południe zebrał sie na pierwsze posiedzenie drugi Komitet Rzeczoznawców Komsiji Odszkodowań, który zajmuje się ucieczką kapitałów z Niemiec.

Przewodniczący Komisji Odszkodowań Barthou oświadczył na wstępie swego przemówienia powitalnego, iż oba komitety mają właściwie wspólne cele. Zagadnienie ucieczki kapitałów niemieckich jest łatwiej stwierdzić, aniżeli rozwiązać. Rząd niemiecki nie przeczy ucieczce, która zachwiała równowagę budżetu i poderwała byt marki niemieckiej. Zarządzenia niemieckie jednak, mające na celu zapobieżenie ucieczce kapitałów pozostały niestety bezskuteczne. Następnie przypomniał Barthou, że Mac Kenna określił wysokość kapitałów niemieckich, które zostały wywiezione zagranice, w grudniu roku 1922 na miljard dolarów. Barthou ma nadzieję, że rząd niemiecki poprze Komitet przy rozwiązaniu tego trudnego zadania. Następnie oddał przewodnictwo angielskiemu członkowi Komitetu Mac Kennie, który jest zdania, że sprzymierzeni wspólnie odnieśli zwycięstwo i wspólnie też powinni przystąpić do rozwiązania zagadnień pokojowych. Fakt zaś, że Komitety rzeczoznawców zebrały się jest dowodem szczerego zamiaru sprzymierzonych osiągnięcia rozwiązania tych zagadnień.

Konsul Cleve referuje rządowi angielskiemu o nastrojach w Palatynacie

Londyn, 22. 1. (Pat.) Podczas wczorajszego posiedzenia izby gmin podsekretarz stanu dla spraw zagr. Mac Neil odczytał otrzymany od konsula Cleve z Nadrenji telegram, w którym konsul daje sumaryczną ocenę wypadków w Palatynacie. Konsul Cleve przychodzi do konkluzji, że przeważające masy ludności Nadrenji są przeciwne udzieleniu tej prowincji autonomji, przyczem dodaje, że gdyby nie poparcie władz okupacyjnych francuskich, o powstaniu i utrzymaniu się przy życiu rządu autonomicznego nie mogłoby być mowy. Zdaniem konsula, z chwilą usunięcia wpływów francuskich w Palatynacie rząd autonomiczny przestałby natychmiast istnieć. Cleve utrzymuje, że oba kościoły katolicki i protestancki w Palatynacie, jak również sfery oficjalne i większość mieszkańców miast są przeciwne idei oderwania Palatynatu od Bawarji. Inne również liczne elementy, aczkolwiek godzące się na separatyzm w stosunku do Bawarji, nie godzą się natomiast według raportu konsula Cleve w żadnym razie na oderwanie od Rzeszy.

Zgon Lenina.

MOSKWA, 22. I. (PAT.) Oficjalnie komunikują, że Lenin zmarł nagle wczoraj.

Zawiadomienie rządu polskiego o śmierci Lenina.

Warszawa, 22. 1. (Pat.) Ministerstwo Spraw Zagr. otrzymało dziś wieczorem od poselstwa S. S. S. R. przy rządzie polskim następującą notę:

Przedstawicielstwo pełnomocne S. S. S. R. ma zaszczyt prosić Ministerstwo Spraw Zagr. o zawiadomienie rządu Rzplitej Polskiej, że prezes rady komisarzy ludowych S. S. S. R. Włodzimierz Uljanow (Lenin) umarł nagle dnia 21 stycznia br.

Niezwłocznie po otrzymaniu telegraficznie tej wiadomości kierownik Ministerstwa Spraw Zagr. polecił charge d'affaires Rzplitej Polskiej w Moskwie p. Kazimierzowi Wyszyńskiemu, aby w imieniu rządu polskiego wyraził **kondolencję rządowi S. S. S. R. z powodu śmierci prezesa rady komisarzy ludowych Włodzimierza Uljanowa (Lenina).** Jednocześnie prezes Rady Ministrów p. Władysław Grabski wyraził telegraficznie kondolencję.

OSTATNIE CHWILE LENINA.

Moskwa, 22. 1. (Pat.) **Komunikat oficalny radjostacji w Kremlu: Dnia 21 stycznia br. w stanie zdrowia Włodzimierza Lenina nastąpiło nieoczekiwane i gwałtowne pogorszenie. Od godz. 5.30 oddech stał się coraz bardziej utrudniony. Nastąpiła utrata przytomności oraz ogólne drgawki konwulsyjne. O godz. 6.30 Włodzimierz Uljanow Lenin zmarł wśród symptomów paraliżu centrum oddechowego. Dokonana dnia 22 stycznia o godz. 2 sekcja zwłok ujawniła wybitne zmiany w naczyniach krwionośnych mózgu oraz zwiększony wypływ krwi z naczyń miękkiej opony mózgowej do mózgu, co też stanowiło najbliższą przyczynę śmierci.**

Ciało Lenina wystawione będzie na widok publiczny...

Moskwa, 22. 1. (Pat.) Wskutek śmierci Lenina — jak donosi Rosta — wydał rząd sowiecki komunikat urzędowy, w którem stwierdza, że Lenin zmarł zupełnie **niespodziewanie.** W ostatnich czasach zdrowie Lenina polepszało się stale. Komunikat głosi dalej, że wszechrosyjski kongres rad, obradujący obecnie w Moskwie i kongres S. S. S. R., mający rozpocząć w najbliższych dniach, poczynią odpowiednie kroki, aby zapewnić dalszą ciągłość pracy rządu. Śmierć Lenina — głosi komunikat — stanowi srogi i bolesny cios jaki spotkał klasy pracujące Rosji. Dalej głosi komunikat: Niema go już pomiędzy nami ale dzieło jego pozostanie nadal. Rząd poprowadzi dzieło to dalej w duchu zmarłego wodza. Ciało Lenina przewiezione będzie z Gorki do Moskwy w dniu dzisiejszym i będzie wystawione na widok publiczny do soboty. Pogrzeb odbędzie się w sobotę. Z powodu śmierci Lenina również Zinowjew wydał orędzie w imieniu miedzynarodówki.

Warszawa, 22. 1. (PAT). Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje, że notowane w ostatnich dniach w prasie pogłoski o obsadzeniu rozmaitych stanowisk w Ministerstwie Spraw Zagr. i na placówkach dyplomatycznych zagranicą nie pochodzą z M. S. Z. i nie są ścisłe. Decyzje w tej mierze mogą zapaść dopiero po przyjeździe nowo mianowanego ministra spraw zagr. p. Maurycego Zamoyskiego.

*

Warszawa, 22. 1. (PAT). Uczniowie szkoły morskiej statku szkolnego „Lwów" przyjeżdżają do Gdańska 24 bm. na statku „Pologne".

*

Delegacja polska wyraża hołd marszałkowi Fochowi.

Paryż, 22. 1. (PAT). Przybyła tu delegacja polska dla wyrażenia hołdu marszałkowi Fochowi. W skład delegacji wchodzą: senator Ignacy Baliński z synem Janem i książę Adam Czartoryski. Delegacja wręczy jutro marszałkowi portret jego malowany przez Wojciecha Kossaka.

* *

Upadek gabinetu Baldwina.

Londyn, 22. 1. (PAT). Gabinet Baldwina upadł w głosowaniu, głosami 328 przeciw 256.

Nieporozumienie francusko-angielskie w Nadrenji.

Berlin, 22. 1. (A. W.) Agencja Havasa donosi, iż rząd angielski odrzucił żądanie francuskiej dyrekcji kolejowej w sprawie uzgodnienia ruchu kolejowego w angielskiej strefie okupacyjnej z ruchem kolejowym na obszarach francuskiej i belgijskiej okupacji. Skutkiem tego władze francuskie zmuszone zostały do skoncentrowania ruchu na innych liniach celem obejścia stref angielskich. Obecnie transporty angielskie idące od strony Kolonji nie mogą wprost przejeżdżać na terytorjum francuskiej okupacji.

Niemcy nie wierzą już Lloyd George'owi.

Berlin, 22. 1. (AW). Dzienniki niemieckie ostro występują przeciwko George'owi. „Acht Uhr Abendblatt" pisze: „Lloyd George uprawia sport i gotów jest do porzucenia zasad, których bronił w Wersalu, Londynie i Genewie, a które nie mają nic wspólnego z jego obecnemi zasadami. Zwrot jednak wychodzi za późno. Nazwisko Lloyd George'a widnieje pod wszystkimi traktatami, które ułożyła Ententa. Posiada on możność zmiany warunków pokoju, lecz nawet palcem nie ruszył w tym celu gdy był kierownikiem polityki angielskiej.

Pierwsze poferyjne posiedzenie Sejmu pruskiego.

Berlin, 22. 1. (PAT). Sejm pruski zebrał się dziś poraz pierwszy po ferjach Bożego Narodzenia na posiedzenie. Sejm odrzucił wnioski posłów komunistycznych, żądające dykusji w sprawie zniesienia stanu wyjątkowego i nad rozporządzeniem ministra sprawiedliwości, dotyczącem redukcji urzędników.

We czwartek, dnia 24-go b. m. o godz. 9-tej rano, w kościele Farnym, odbędzie się Nabożeństwo za duszę pporucznika 2 pułku ułanów Grochowskich im. generała Dwernickiego, 8963

ś. p.

Mikołaja Karczewskiego

o czem zawiadamiają

Obecni w Grudziądzu oficerowie 2 p. ul.

O wzmocnienie władzy prezydenta.

Grudziądz, 22 stycznia.

Nie mamy szczególnego nabożeństwa do p. Witosa, dwukrotnego b. premjera, polityka bezsprzecznie sprytnego aczkolwiek *par excellence* surowego — jednakże trzeba przyznać, iż od czasu do czasu udaje mu się względnie jego zdekompletowanemu stronnictwu rzucić na forum publiczne garść trafnych spostrzeżeń, które skwapliwie wentyluje prasa polska.

Mamy tu na myśli projekt zmiany konstytucji i ordynacji wyborczej. Projekty same wydają nam się przedwczesne i niedostatecznie pomyślane, ale tkwi w nich jądro zdrowe. I dlatego sądzimy że objektywna analiza konstytucji marcowej doprowadzi zwolna do pewnego wyrównania sądów w społeczeństwie i przygotuje grunt dla reformy konstytucji jeszcze obecnej kadencji.

Nie wchodząc w całokształt problemu konstytucji z dnia 17 marca z. roku — chodzi nam głównie o rozszerzenie kompetencji Prezydenta Rzeczypospolitej. I w tym duchu oświadczył się przedewszystkiem Klub Parlamentarny „Piasta", żądając niedwuznacznie spotęgowania autorytetu Prezydenta Rzeczypospolitej przez danie mu prawa veta w dziedzinie ustawodawczej i prawa odwołania się do społeczeństwa, gdy Sejm nie może stworzyć większości, t. zn. prawo rozwiązania Sejmu.

Pierwszy Sejm polski ograniczył kompetencje Prezydenta na wzór francuski, odbierając mu niezmiernie ważne prawo swobodnego rozwiązania obu Izb Ustawodawczych i zarządzenia nowych wyborów. Rozumiemy doskonale i zupełnie pochwalamy motywy, które na to ograniczenie atrybucji Prezydenta w r. 1920—21 wpłynęły. Przez pierwsze cztery lata naszej niepodległości godność Naczelnika Państwa piastował człowiek, który pod bardzo wielu względami nie nadawał się na to wysokie stanowisko. Zaufany w swą nieomylność i uparty, otoczony pochlebcami i pozbawiony zmysłu rzeczywistości — nie tylko nie pomagał, ale nieraz stawiał przeszkody naszemu młodemu parlamentaryzmowi

Walczył z ideą parlamentaryzmu, prowadził często politykę zagraniczną, niezgodną ze stanowiskiem Sejmu, był ośrodkiem intryg skrajnych stronnictw włącznie z mniejszościami narodowemi.

W r. 1921 w momencie uchwalenia Konstytucji, istniała bardzo poważna możliwość ponownego wyboru p. Piłsudskiego. Poszłoby za tem siedmiolecie nowych „walk z Polską", nowych „wątpliwości" i przesileń, drażniących występów i kompromitujących przemówień, siedmiolecie nienawistnej kampanji p. Piłsudskiego przeciw połowie Sejmu. Wybór p. Piłsudskiego na Prezydenta Rzplitej przyniósłby państwu tylko szkodę. Wobec nieobliczalności nastrojów społeczeństwa, karmionego przez peowiackich spryciarzy legendą o „Komendancie" rozszerzaną z iście amerykańską czy żydowską re-

kłamą, wobec pewności, że żydzi, Niemcy, ukraińcy i białorusini oświadczą się również za Piłsudskim, — trzeba było unieszkodliwić p. Piłsudskiego jako ewentualnego Prezydenta za pomocą przepisów konstytucyjnych. Był to nakaz rozumu i patrjotyzmu. Konstytucja układa się bowiem nie dla narodu w teorji, ale dla narodu konkretnego, żyjącego w pewnej chwili dziejowej. Dostosowuje się do tego wszystkiego, co się składa na daną dziejową rzeczywistość. Nasza rzeczywistość polska wymagała właśnie w r. 1921 takich, jakie są, a nie innych atrybucyj Prezydenta.

Dzisiaj rzeczywistość ta ulega zmianie. — Zmienił się pogląd narodu na różnych ludzi.

Z chwilą przyjścia duszy narodu do równowagi można obecnie skrócić czas próby i nie czekając na sejm następny, już teraz w obecnym Sejmie i Senacie przeprowadzić rewizję Konstytucji. Można i trzeba zastanowić się przedewszystkiem nad przyznaniem Prezydentowi prawa rozwiązywania Izb bez względu na ich wolę. Nie jest przytem wskazanem przechodzić do innego sposobu wybierania samego Prezydenta. Prawo rozwiązywania Izb przyniesie wielką korzyść nietylko jako wzmocnienie demokracji przez częstsze odwoływanie się do woli wyborców i ściślejszy przez to związek Izb ze społeczeństwem (wzorem Anglja), ale przedewszystkiem jako skrzepienie parlamentaryzmu w Polsce. Dzisiaj posłowie, pewni piastowania przez 5 lat mandatów, nie troszczą się wiele ani o wydajność pracy w Sejmie, ani o utrzymanie większości i rządu parlamentarnego. Intryga kuluarowa kwitnie, a przesilenia rządowe stają się upragnioną sensacją i urozmaiceniem sesji dla wielu z naszych prawodawców. Dyscyplina klubowa jest słaba. Inaczej będzie, jeśli nad panami posłami zawiśnie stale groźba utraty mandatów i poddania się nowym wyborom. Wówczas posłowie będą dokładać starań, by Sejm pracował gorliwie i w tym celu łatwiej i prędzej wytworzą potrzebną większość. Wiedząc bowiem będą, że w razie lekkomyślnego rozbijania prac Sejmu rząd zaproponuje Prezydentowi rozwiązanie Izb. Poczucie niepewności jutra będzie znakomitym eliksyrem na obecną anemię Sejmu, — podniesie autorytet Prezydenta wobec Sejmu, autorytet rządu wobec klubów, powagę klubów wobec posłów, przeciwdziałać będzie rozproszkowaniu Sejmu.

To byłaby reforma najpotrzebniejsza i najłatwiejsza do przeprowadzenia. Zgodzić się na nią może zarówno prawica jak i lewica.

Śmierć Lenina.

Grudziądz, 23 stycznia.

(x.-y.) Dnia 21 stycznia 1924 r. o godz. 6.30 rano w miejscowości Górki pod Moskwą zmarł dyktator czerwonej Rosji **Włodzimierz Uljanow alias Lenin.**

Wiadomość o zgonie Lenina wstrząsnie bezwątpienia do głębi opinją całego świata. Umarł bowiem człowiek, wprawdzie nieprzeciętnej kultury, talentu i mózgu, jedna kowoż twórca i wykonawca katastrofalnej idei, wżerającej się swymi destrukcyjno-komunistycznymi pierwiastkami w głąb duszy bezkrytycznych mas ludowych.

Kim był Lenin?

Fanatycznym teoretykiem mrzonek marksowskich podniesionych do potęgi x...

Szalony mózg, na miarę demona, bezwzględny w przeprowadzeniu czerwonych planów, konsekwentny, żelazny.

Nie będzie to przesadą, jeśli powiemy, że nie wyobrażamy sobie bolszewizmu bez Lenina, tego dziwnego konstrukcją charakteru człowieka.

Bolszewizm bez Lenina stanie się bańką mydlaną, mirażem, którym tumanić będą jeszcze jakiś czas żydowsko-awanturnicze kreatury komunistyczne biedny naród rosyjski.

I dlatego w zgonie Lenina widzi cały chrześcijański świat radosny zwiastun zbliżającego się szybkimi krokami zmierzchu bolszewizmu.

* * *

Zgon Lenina — jak było do przewidzenia — wywołał wprost przerażenie w łonie wielogłowego rządu bolszewickiego. Sowiecki komunikat urzędowy, donoszący o śmierci Lenina, zamieszcza między innymi wysoce charakterystyczny fragment:

...„Niema go już pomiędzy nami, ale dzieło jego pozostanie nadal. **Rząd poprowadzi (?!) dzieło to dalej w duchu zmarłego wodza.“**

Poprowadzi dalej...

I w tych dwóch słowach mieści się jakiś paniczny strach i lęk przed jutrem niosącem w swem wnętrzu groźne zaródki spisku antykomunistycznego. Gnębiony z górą 6 lat naród rosyjski przez katów czerezwyczaiki i jej żydowskich wykonawców popadł w jakąś dziwną apatję i tępotę umysłową, moralną i polityczną, pod suggestją genjalnie wyolbrzymianej postaci Lenina... I ten Lenin stawał się z każdym dniem więcej legendarną postacią, świętością czerwoną, otoczoną aureolą nadgenjusza ludzkości i wybawiciela... maluczkich.

Legenda prysła!

Lenin nie żyje! Fala buntu antybolszewickiego zaleje olbrzymie imperjum władców kremlowskich.

Proces rozkładowy ideologji eksperymentalnej najtragiczniejszego fanatyka, jakiego zna historja — potoczy też już po linji jednostajnie przyspieszonej. I nie uratuje tego procesu Zinowjew, oczywiście **żyd (Apfelbaum)**, który z racji zgonu Lenina wydał do narodu uspokajające orędzie w imieniu mirażu: międzynarodówki.

* * *

Kto będzie następcą zmarłego wodza bolszewizmu? Na to pytanie w obecnym stanie rzeczy trudno odpowiedzieć!

Najtęższym „ideowcem“ programu komunistycznego jest bezsprzecznie **Lejba Trocki (żyd)**. Jednakże Trocki — jak to już zaznaczyliśmy w jednym z artykułów na łamach „Głosu Pom.“ — jest stale na indeksie trzygłowego „Politbiura“, rządzonego autokratycznie przez **Zinowjewa (Apfelbauma), Kamieniewa (Rosenfelda) i Stalina.**

Zresztą p. Trockiemu kazano się już bezceremonjalnie wynieść na kilka miesięcy z Rosji i to na południe celem poratowania „nadwątlonego“ zdrowia. Wyrok jest bezapelacyjny i p. Trocki jeśli chce ratować cenne swe życie semickie, musi czemprędzej wyjechać za granicę, naturalnie, o ile go w drodze nie spotka jaka niemiła przygoda w formie bomby, rzuconej ręką wiernego jemu... czekisty!

Spadek po Leninie obejmie powyżej zaznaczony trzy głowy sztab zmarłego wodza. A będzie to straszny spadek, pod którego ciężarem zawali się niezawodnie kunsztownie skonstruowany gmach szaleństwa komunistycznego. —

BUFFALO —

Uchwały Rady Ministrów.

Zabezpieczenie robotników od bezrobocia. — Ustanowienie rady opieki społecznej. Reorganizacja ministerstwa sprawiedliwości.

Warszawa, 22. 1. (AW.) Dowiadujemy się, że na Radzie Ministrów 21 bm. zapadły jeszcze następujące uchwały:

1) Upoważnienie ministra pracy i opieki społecznej do przedstawienia jego projektu ustawy ubezpieczenia na wypadek bezrobocia w redakcji, przyjętej przez komisję ochrony pracy z szeregiem poprawek. Sprawa pokrycia kosztów akcji ubezpieczeniowej będzie przedmiotem specjalnych narad ministra skarbu z ministrem pracy i opieki społecznej przyczem główny nacisk położony będzie na składki pracodawców i robotników. Sprawa zabezpieczenia robotników od mogącego grozić w związku z akcją sanacyjną w przemyśle bezrobocia stanowi szczególny przedmiot troski p. premjera.

2) Zapewnienie współudziału kontroli państwowych w pracach nad wykonaniem budżetu na r. 1924.

3) Dalsza realizacja akcji oszczędnościowej drogą ustanowienia w poszczególnych ministerstwach nadzwyczajnych organów komisarza oszczędnościowego, celem ściślego przeprowadzenia zamierzeń rządowych w tej dziedzinie, w porozumieniu z poszczególnymi ministrami.

4) Ustanowienie rady opieki społecznej, jako organu doradczego i opinjodawczego przy min. pracy i op. sp. w składzie następującym: po jednym przedstawicielu samorządów wojewódzkich tymczasem mianowanych przez wojewodę, po przedstawicielu rad miejskich: Lwowa, Łodzi Poznania Wilna i Warszawy, z 5 przedstawicieli sejmików powiatowych, powołanych do dokonania wyborów przez ministra pracy i opieki społecznej, z 10 przedstawicieli organizacji społecznych, wyznaczonych przez tego ministra, który sam będzie przewodniczył radzie. Zakres działalności opracowuje projekt ustaw i rozporządzeń z zakresu opieki społecznej i opinjowanie zamierzeń administracyjnych z akcji ubezpieczeniowej.

5) Uchwalenie nowego projektu, nowego statutu organizacji ministerstwa sprawiedliwości, któr [illegible] składać się ma w przyszłości z trzech departamentów: 1) ustaw, 2) administracyjny, 3) karny, dalej organów wykonawczych naczelnego prokuratora, oraz komisji kodyfikacyjnej administracji dziennika ustaw i administracji dziennika rozporządzeń ministerium sprawiedliwości. Rzeczone departamenty dzielą się: 1) departament a) prawa karnego, b) prawa cywilnego c) prawa międzynarodowego. 2) departament a) administracyjnego b) osobowego. c) gospodarczego, d) statystycznego. 3) departament: a) wydział administracji więźniów, b) karny, c) prac więźniów.

6) Uchwalenie wniosku ministra skarbu o wewnętrznej pożyczce dolarowej i waloryzacji kredytów.

Minister rolnictwa o swym programie.

Po ustąpieniu ministra rolnictwa, p. Chłapowskiego, funkcje zastępcze w tym resorcie objął dr. Raczyński, który odczuwając nietrwałość swego stanowiska wzbraniał się po objęciu swego stanowiska przedstawicielom prasy wyjaśnić swój pogląd na zadania ministerstwa.

Taki stan rzeczy najfatalniej odbijał się na tej ważnej dziedzinie życia społecznego.

Nowy minister rolnictwa p. St. Janicki przedstawicielowi „Kurjera Warsz.“ udzielił kilka informacji [illegible] tej gałęzi pracy naszego rządu.

„Na czoło zagadnień z zakresu działania ministerjum rolnictwa — mówił p. minister — wysuwa się w chwili obecnej sprawa stosunku rolnictwa do naprawy skarbu Rzeczypospolitej. W akcji naprawy skarbu rolnictwo polskie odegrać musi rolę najdonioślejszą, a to stosownie do liczebności społeczeństwa rolniczego i miejsca, jakie rolnictwo w całości produkcji krajowej zajmuje. To też skarb państwa postawił już rolnictwu wymagania stosunkowo najwyższe i udział rolnictwa w naprawie skarbu musi być i nadal bardzo wydatny. Powodzenie akcji sanacji skarbu w znacznym stopniu zależeć będzie od tego, czy rolnictwo polskie sprosta zadaniom, jakie przed niem obecna chwila nowemu stawia. Rolnictwo polskie w przeszłości niejednokrotnie już składało dowody daleko posuniętego zrozumienia interesu państwowego i wydatnej ofiarności i w chwili obecnej jest niewątpliwie gotowe [illegible] swój obowiązek. Należy jednak nieodzownie stworzyć warunki, w których obowiązek ten rolnictwo spełnić będzie mogło“.

W dalszej części swych wynurzeń p. minister mówił o racjonalnem ustosunkowaniu się między artykułami produkcji rolniczej a jej środkami.

Dotychczas stosunek ten był niekorzystny. Ujawniło się to przedewszystkiem w polityce gospodarczej państwa która liczyła się z koniecznością obrony interesów konsumenta.

„Oceniając należycie doniosłość potrzeby dalszej — mówił p. minister — a koniecznej obrony interesu konsumenta, uważam, iż jest to możliwe przy jednoczesnem zapewnieniu rolnictwu tych wyżej przedstawionych warunków, których utworzenie nakazuje zarówno interes państwa jak i samego rolnictwa. We wspólnym interesie producenta i konsumenta leży przedewszystkiem zwalczanie pośrednictwa, które w chwili obecnej rozrosło się nadmiernie zarówno kosztem interesu producenta jak i konsumenta i ma wyraźne znamiona wyzysku społeczego“.

Możliwość uiszczenia ciążących na warsztatach rolnych świadczeń publicznych, zwłaszcza podatku majątkowego, rolnictwo osiągnie jedynie przez zorganizowanie eksportu pewnej nadwyżki zbóż za granicę. Świadczenia te bowiem, wyrażone w markach polskich, przewyższają znacznie całkowitą ilość [illegible] w obiegu banknotów i przeto muszą być częściowo uiszczone w naturze. Wywóz ten dokonany na rachunek podatku majątkowego, przysporzy jednocześnie skarbowi państwa znaczniejszą ilość walut zagranicznych. Poza tem pewa [illegible] ość ziemniopłodów, wywieziona za granicę, umożliwi zaaprowizowanie rolnictwa w nawozy sztuczne, bez których niemożliwe jest trwałe utrzymanie produkcji rolniczej na należytym poziomie intensywności i zapewnienia państwu w ten sposób samowystarczalności aprowizacyjnej.

Co do środków zmierzających w kierunku powiekszenia dochodowości z lasów państwowych p. minister oświadczył, że pod jego kierownictwem urzędować będzie komitet organizacyjny leśnictwa państwowego, którego zadaniem będzie zastosowanie organizacji zarządu lasów państwowych oraz systemu ich eksploatacji do ogólnych potrzeb finansowych państwa.

Redukcja sił urzędniczych w ministerjum rolnictwa jest nieznaczna, a to dlatego, że nie było tutaj od samego początku nadmiaru sił.

Pomimo to w agendach ministerstwa po województwach odbywa się znaczna redukcja.

Sprawy wojskowe.

Fałszowanie legitymacji osobistych.

Wobec tego, że władze wojskowe stwierdziły wypadki samowolnych poprawek i uzupełnień przez posiadających wojskowe legitymacje, zwłaszcza w rubryce „ordery i odznaczenia“, wydany został specjalny rozkaz ostrzegający, że postępowanie takie będzie kwalifikowane jako fałszowanie dokumentów bez względu na to, czy poprawka odpowiada rzeczywistości. Poprawki w legitymacjach mogą być uskuteczniane jedynie tylko urzędowo. Również przypomniano, że legitymacje wojskowe pozbawione podpisu właściciela uważane są za nieważne. Do przedłużenia legitymacji uprawniona jest jedynie władza, która odnośną legitymację wydała.

Nieformalne przyjmowanie ochotników.

Władze wojskowe przypomniały rozkaz normujący sprawę formalnego przyjmowania ochotników do wojska. Zdarzają się bowiem wypadki że niektóre formacje przyjmują szeregowych popisowych względnie [illegible]ików, z pominięciem odpowiedniego P. K. U. Przyjęcie ochotnika — szeregowca do wojska, może się odbyć tylko formalnie przez odpowiednie P. K. U.

Powyższenie racji żywnościowych dla szeregowych.

Ustalone według rozporządzeń dzienne normy należności żywnościowej dla szeregowych niezawodowych w kraju i w polu, zostały podwyższone o 150 gram chleba, 10 gram tłuszczu, 200 gram jarzyny świeżej lub ziemniaków dziennie.

Zakaz należenia muzykantów wojskowych do Zw. Zaw.

Wobec zdarzających się ciągle wypadków należenia muzykantów wojskowych do Związków zawodowych muzyków, M. S. Wojsk wydało zakaz należenia członków orkiestr do tego Związku, jako organizacji o charakterze wybitnie zawodowo-klasowym. Zakaz powyższy obowiązuje muzyków wojskowych, bez względu na ich charakter służbowy (podoficerowie zawod., poborowi uczniowie i instruktorzy).

O wypłatę zasiłku ochotnikom-rezerwistom.

Rodzicom rezerwistów, którzy ochotniczo zgłosili się do odbycia ćwiczeń wojskowych wzgl. do czynnej służby wojskowej zrównanej z ćwiczeniami i zaliczonej na poczet ćwiczeń wojskowych nie należą się zasiłki na podstawie ustawy z dnia 22. III. 23 r. (Dz. Ust. 37, poz. 246). Ustawa ta bowiem głosi, że prawo do zasiłku przysługuje rodzinom osób powołanych na ćwiczenia wojskowe. Wyraz zaś „powołany“, władze wojskowe komentują jako pojęcie wezwania pod przymusem.

Zakaz używania soli w ujeżdżalniach.

W związku z oszczędnością w gospodarce wojskowej wydany został m. in. zakaz używania soli do posypywania ujeżdżalni, pomimo celowości i stosowania tego środka, przeciw zamarzaniu zimą, a wysychaniu trocin w lecie. Wydatki na sól do ujeżdżalni zostały skreślone z budżetu 1924 roku.

Stanowisko kupiectwa poznańskiego wobec waloryzacji podatków.

(Od naszego korespondenta.)

Poznań, 21 stycznia.

(§) Onegdaj odbył się w sali Resursy Kupieckiej Zjazd zorganizowanego kupiectwa, który był tak liczny, że obszerne ubikacje Resursy wraz z krużgankami zaledwie pomieścić mogły przybyłych.

Obowiązujące obecnie ustawy podatkowe wskutek fałszywej ich interpretacji wprowadziły w szeregi kupiectwa ogromny chaos i uzasadnione poniekąd niezadowolenie. Dlatego Związek Tow. Kupieckich, jako czynnik najbardziej do tego powołany, celem wyjaśnienia szeregu kwestyj podatkowych i skonkretyzowania usterek często niezgodnych z ustawami, a rehabilitacji z drugiej strony wobec społeczeństwa, które w swem zdenerwowaniu kładzie po większej części winę na kupca, zwołał ów zjazd do Poznaia.

Zjazd otworzył prezes Związku p. Mazurkiewicz; referat wygłosił p Sikorski, analizując ujemy wpływ waloryzacji dochodu państwowego na kupiectwo, które przez fałszywą interpretację ustawy (dotyczącej waloryzacji) przez czynniki komunalne i komisje wymiarowe czyli szacunkowe ponosi dotkliwe straty.

Po dyskusji uchwalono następujące postulaty:

I. Żądać od Ministerstwą Skarbu za zgodą Ministra Przemysłu i Handlu korekty rozporządzenia wykonawczego z dnia 15 listopada 1923 r., a mianowicie:

1. Przy urządzeniach biurowych, handlowych itp. należałoby uwzględnić zużytkowanie jako decydujące o faktycznej wartości.

2. Należałoby dać możność wykazania faktycznej wartości przedsiębiorstwa jeśli szematyczna wartość na podstawie obrotu nie odpowiada w przybliżeniu rzeczywistej wartości.

3. Dając rolnictwu listy zastawne, przemysłowi obligacje pierwszeństwa, winien i handel mieć możność uiszczenia się środkami bezgotówkowemi.

II. Uchwały w sprawie podaktu przemysłowego względnie obrotowego winny obejmować, co następuje:

1. Wszelkie ostatnie ustawy, tangujące kupiectwo, zdradzały zbyt pobieżne uchwycenie spraw handlu. Ponieważ Rząd zamierza przygotować nową ustawę przemysłową, należy w czas opracować materjał, który należałoby wręczyć posłom naszym.

2. Ze względu, iż dziennie waloryzowany podatek obrotowy przez niemożliwość dziennej waloryzacji zbioru, i co ważniejsze, faktu, że kwoty wpływające przez P. K. O. dochodzą po szeregu dni do rąk kupca, staje się podatek obrotowy do pewnego stopnia podatkiem osobistym, a pozatem nadmiernie przedraża artykuły codziennego użytku i uniemożliwi pewnym branżom (np. zbożowej) regularną kalkulację; winien być do pewnego stopnia zreformowany, do czego władny jest p. Min. Skarbu.

III. Podatek luksusowy winien otrzymać prawną podstawę, której mu brak od 1 stycznia 1924 r. Przy tej sposobności winien, o ile nie zostanie całkiem zniesiony podlec pewnej reformie, gdyż jako dawny pruski system nie odpowiada naszym specjalnym wymogom. Jako fakt niech posłuży obciążenie krajowych kilimów, przez co się wstrzymuje wewnętrzną produkcję, z czego wynika, iż nie powinien obciążać on wewnętrznych wyrobów.

Clynes.

Prasa angielska donosi, że w dyskusji adresowej w Izbie gmin powszechną uwagę zwróciła mowa jednego z przywódców Labour partji Clynesa, który upatrzony jest w rządzie robotniczym na zastępcę Macdonalda.

Otóż Clynes uzasadniał wniosek swego stronnictwa o udzielenie votum nieufności Baldwinowi. Wskazywał on na to, że rozwiązanie Izby niższej w październiku z. r. nie było niczem uzasadnione, bo nie żądało tego żade stronnictwo opozycyjne, a rząd nie doznał też żadej porażki w Izbie. Clynes zarzucał rządowi, że nowe wybory przeprowadzone zostały z niebezpiecznym pośpiechem, wskutek czego wytworzyło się obecne niepewne położenie polityczne. Bezrobocie wzrasta, a premjer nie zwrócił się do Izby zzapytaniem, coby można uczynić dla zwalczenia tej klęski. Clynes krytykował dalej mowę tronową, która stwierdziła, że stosunki Anglji do innych mocarstw są przyjazne. Mowa tronowa jednak wspomina o uznaniu rządu sowietów i konieczności załagodzenia konfliktu reparacyjnego. Promyk nadziei istnieje tylko skutkiem uczestnictwa Ameryki w konferencji rzeczoznawców.

Clynes stwierdza że wpływy Anglji zagranicą są obecnie słabsze niż kiedykolwiek. Podczas wojny Anglicy ponieśli tak ogromne ofiary dla Francji, że mogą domagać się decydującego wpływu na francuską politykę powojenną. Anglja nie może jednak tego wpływu wywrzeć, ponieważ także jej powojenna polityka prowadzoną była dotychczas w duchu wojennym. „Francja — rzek Clynes — jest dla nas kochanym i bardzo bliskim sąsiadem, ale teraz celem naszym musi być trwała przyjaźń w całej Europie, a ten cel da się tylko osiagnąć wówczas, jeśli zapanuie naprawdę pokój między Niemcami a Francją. Francja nigdy nie osiągnie gwarancji swego bezpieczeństwa, jeżeli będzie gorzej traktowała Niemców, niż Niemcy traktowały ją przed 50 laty. W końcu Clynes zapewnił, że koalicja lub fuzja stronnictwa robotniczego z liberałami nie jest możliwa, ale możliwą jest w wielu kwestjach kooperacja Labour-Party nietylko z liberałami, ale także z konserwatystami.

Wielkie wrażenie wywołała również mowa Asquitha, który popierał wniosek o uchwaleniu votum nieufności i oświadczył, że stronnictwo robotnicze wśród danych warunków ma wszelkie prawo do objęcia rządów.

O rozwój fizyczny i umysłowy naszej młodzieży szkolnej.

System wychowawczy w naszych szkołach średnich z ich przeładowanym programem, niepokoi żywo umysły nietylko kół rodzicielskich, ale i kół fachowych nauczycielskich, które, obserwując młodzież ślęczącą bez przerwy po pięć i po sześć godzin i po 6 dni w tygodni bez wytchnienia nad lekcjami, dochodzą do przekonania, że taki system podkopuje zdrowie młodzieży, szerzy cherlactwo, a w ostatecznym wyniku wyrządza społeczeństwu nieobliczalne szkody.

W „Kurjerze Warszawskim“ czytamy niezmiernie interesujące uwagi w tej materji, które podajemy poniżej w streszczeniu. —

„W społeczeństwach najtęższych np. w Anglji i w Ameryce północnej, system wychowania odbiega najdalej od naszego, kładąc ogromny nacisk na potrzebę ruchu, świeżego powietrza i ćwiczeń fizycznych, to przyczyniło się chyba niemało do faktu, że rasa anglosaska przoduje światu niemal pod każdym względem.

We Francji zaś odzywają się głośne żale na nadmierne „napychanie głów“ dziatwy szkolnej. J. H. Rosny, członek akademji Goncourtów, wystąpił niedawno z artykułem p. t. „Bourrage de cervaux“, gdzie powiada.

„Programy szkolne są stanowczo nadmierne. Nieszczęśliwa dziatwa literalnie nie może wchłonąć tego całego balastu, a zwyczaj „zadawania lekcji“ potęguje tę bezpłodną męczarnię. Pomyślcie tylko, że kiedy kończą się zajęcia szkolne — dzień roboczy naszych dzieci — zamiast wypoczynku zaczyna się dla nich pańszczyzna odrabiania lekcji. Niebożęta! Dla nich nie istnieje ośmiogodzinny dzień pracy! Jestem bezwzględnie przekonany, że te ciężkie roboty, jakiemi obarcza się naszą dziatwę, przynoszą o wiele więcej szkody, niż pożytku.“

Tak sądzi jeden z najznakomitszych pisarzy francuskich, umysł bystry, przenikliwy i doświadczony.

A nasze władze oświatowe? W odpowiedzi na reklamacje rodziców, uwagi nauczycieli i opinję prasy, ministerjum oświaty nakazało skrócić ferje świąteczne i wakacje letnie, czyniąc w ten sposób brzemię nadmiernej pracy jeszcze boleśniejszem i dotkliwszem dla dziatwy polskiej.

Rozporządzenie to wywołało w sferach pedagogicznych pewną gorycz.

Sądzimy, zgodnie z opinją tych sfer, że bardzo pożądane byłoby tymczasowe przedłużenie ferji Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy w naszych warunkach, dalekich od doskonałości, biorąc mianowicie pod uwagę odległość szkoły od domu, a stąd nadmierne wczesne wstawanie dziatwy, zwłaszcza podczas krótkich dni zimowych, przeludnienie mieszkań, szczupłość lokali szkolnych i brak w nich odpowiednich warunków hygienicznych, co w rezultacie wyczerpuje więcej może, niż sama nauka...

Wszelkie perswacje ze strony kół nauczycielskich nie odnosiły dotychczas skutku; może choć publiczne wystąpienie, zgodne z opinją wszystkich kół, bezpośrednio stykających się z młodzieżą szkolną, i napróżno od 2 lat kołaczących o zmianę systemu — skłoni nareszcie nasze władze oświatowe do zaniechania poczynań, krzywdzących, młodzież i narażających na szwank zdrowie przyszłych pokoleń.

„Piast“ i Bryl.

Na terenie Małopolski odbywają się wiece P. S. L., które świadczą o tem, że grupa Bryla coraz bardziej traci grunt pod nogami.

Na wiecach się ujawnia wzmożenie się wpływów „Piasta“. Tak np. na zebraniu w Jarosławiu nie dopuszczono do głosu pos. Plutę, secesjonistę z „Piasta“.

Niefortunny mówca musiał zrzec się głosu.

W Zborowie koło Tarnopola dnia 20go bm. odbył się wiec powiatowy P. S. L.-Piasta przy licznym udziale miejscowej ludności i delegatów z poszczególnych wsi. Z ramienia grupy p. Bryla zjawił się na wiec brat pos. Bryla, zarządzający jego majątkiem z pobliskiej wsi Beremowce i przy pomocy kilku ludzi usiłował rozbić wiec. Zebrani kilkakrotnie zagrozili p. Brylowi wydaleniem z sali, co go częściowo uspokoiło. Wiec uchwałą prawie jednomyślną potępił odstępstwo.

Bardzo zajmujące było zebranie dnia 14 bm. w Kałuszu, gdzie wiec zwołał p. Targowski, odstępca do grupy Bryla przy pomocy bojówki socjalistycznej udzielającej mu opieki.

Z ramienia P. S. L.-„Piasta“ był na sali Deskur, któremu pos. Targowski zawdzięcza mandat.

Wywiązała się między nimi niezwykła rozmowa.

— Tadziu, czy ty mnie szanujesz?

— Szanuję.

— Tadziu, czyś ty zapomniał coś ty mi przysięgał? Chodź ze mną, Tadziu. Czy ci żydzi, których tylu tu siedzi to są twoi wyborcy?

P. Targowski, spuściwszy oczy, nie dawał dalszych odpowiedzi, a wówczas p. Deskur złajał go już bardzo ostro, tak, że była mowa i o zdrajcach i o łajdakach, i na tem skończył się ten pierwszy epizod.

Przemówienie p. Targowskiego było bardzo słabe i sali nie zadowoliło. Pos. Poznański, również z grupy p. Bryla zdołał powiedzieć tylko jedno zdanie:

— Na terenie Sejmu idziemy z lewicą, nie wyłączając socjalistów. Po tem zdaniu zebrani zwolennicy P. S. L.-Piasta nie dopuścili w dalszym ciągu p. Poznańskiego do głosu.

Epizody tych zebrań podanych powyżej są charakterystyczne i świadczą o powolnem słabnięciu wpływów brylowców na terenie Małopolski.

O emerytury dla urzędników kolejowych

Delegaci Poznańskiej Izby Skarbowej, przy sprawozdaniu wypłacanych w r. zeszłym emerytur doszli do wniosku, że zaopatrzenia emeryturalne należy wyznaczać tylko pracownikom, którzy ukończyli 60 lat wieku i przebyli 35 lat na służbie, lub tym, których po oględzinach przez komisję lekarską uznano za niezdolnych do pracy.

Wszystkim zaś innym pracownikom, nie odpowiadającym tym warunkom, według opinji delegatów, wyrażonej w protokole, wyznaczono emerytury nieprawidłowo. Podobna interpretacja Izby Skarbowej wywołała wstrzymanie wypłaty emerytur niektórym pracownikom. Otrzymali oni tylko zaliczkę, aczkolwiek dotychczas tylko emerytura była im wypłacana zgodnie z rozporządzeniem ministerjum kolei państwowych.

Dyrekcja kolejowa wystąpiła do swego ministerjum z prośbą o wyjaśnienie sprawy. — W tych dniach nadeszła odpowiedź pomyślna dla emerytów: wyjaśnia ona, że wszelkie dotychczasowe rozporządzenia ministerjum pozostają w swej mocy, że emerytury należy wyznaczać wszystkim pracownikom, mającym do tego prawo; jakiekolwiek zaś zmiany pod tym względem mogą być prowadzone tylko po porozumieniu się z ministerstwem kolei i skarbu.

Niebezpieczeństwo wylewu Wisły.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 stycznia.

W związku z alarmującemi wiadomościami o niebezpieczeństwie, związanem z ewentualnem wylewem Wisły odbyło się posiedzenie komisji wywiadowczej Wisły pod przewodnictwem p. o. komisarza rządu p. Beczkowicza z udziałem przedstawicieli wojskowości, magistratu, straży ogniowej, policji. Komisarza Rządu i warszawskiego okręgu komunikacji. Tematem obrad było ustalenie dalszych środków bezpieczeństwa. Na podstawie wiadomości otrzymanych z górnej części Wisły skonstatowano, że przy względnie niskiej temperaturze wylew jest możliwy najwcześniej za 5—6 dni. Z powodu cienkiej pokrywy lodowej większych zatorów lodowych nie będzie. Niebezpieczeństwo przewiduje się tylko na wypadek szybkiego rozpuszczania się masy śniegu spływającego do Wisły, jeśli utrzymać się będzie wysoka temperatura. W tym wypadku najbardziej zagrożone w granicach wielkiej Warszawy są miejscowości: Siekierki, i częściowo Sąskie Kępy, Marymont, Pelcowizna i Żerań. Uznano za konieczne: przyspieszeie przez magistrat robót dokoła wyrąbania brózd lodu wokół filarów mostów, zabezpieczenie śluz wodnych w trzech punktach, uzyskanie środków przywozowych i lokali dla umieszczenia na wypadek potrzeby ludności i jej dobytku. W ratownictwie udział ma wziąć straż ogniowa i współdziałać będzie wojsko w postaci pomocy oddziałów saperskich i chemicznych (ew. rozsadzanie lodu) i dostawy pontonów i łodzi płaskich. Policja zaś zwiększyć ma ilość posterunków. Okręg komunikacyjny będzie nadal dostarczać ścisłych wiadomości z góry Wisły. W celu zbadania raz jeszcze stanu rzeczy na miejscu w środę dnia 23 bm. komisja wskładzie przedstawicieli wymienionych instytucji zbada raz jeszcze potrzeby. Wszyscy ci przedstawiciele są w stałym kontakcie i działają zupełnie harmonijnie, tak, że całkowicie zabezpieczona jest intensywa i skuteczna akcja ratownicza.

O umożliwienie dzieciom nauki.

W każdej niemal inteligentnej rodzinie polskiej, nie żyjącej z kombinacji giełdowych, nie paskującej nieczerpiącej dochodów z mętnych źródeł, rozgrywa się cichy, lecz dojmujący dramat.

Jak wykształcić dzieci?

Jak wykształcić dzieci, co zrobić, by młodemu, rwącemu się do nauki pokoleniu zapewnić chociażby minimum pomocy szkolnej, by mu dać chociażby najmniejszy punkt oparcia, najdrobniejszy warsztat nauki — jakim jest podręcznik szkolny?!

Ceny podręczników szkolnych wzrastają w zawrotnem tempie, nabycie kompletu podręczników staje się wprost niepodobieństwem dla przeciętnego inteligenta. Jest to kwestja paląca, która musi być rozwiązana w jaknajszybszem tempie.

Kierownik Polskiej Składnicy Pomocy Szkolnych profesorRygier w sprawie drożyzny podręczników udziela niezwykle cennych informacji.

Okazuje się bowiem, że małej nawet objętości podręcznik, jak elementarz, daleko przekracza sumę dwóch miljonów marek. Nabycie kompletu podręczników dla jednego ucznia szkoły powszechnej w zależności od oddziału pociąga wydatek do dwudziestukilka miljonów w szkole średniej do 50 miljonów.

Do tego dochodzą wydatki na zeszyty, papiery, ołówki, gumy, cyrkle itp.

Przy posyłaniu kilkorga dzieci do szkoły — to wydatek nad siły nawet dla lepiej uposażonych inteligentów, a cóż dopiero dla przeciętnych urzędników lub robotników.

Przyczyny, które powodują drożyznę książek, są te same, które powodują drożyznę gazet.

W zasadzie książka kosztuje obecnie od 60 do80 procent tego, co przed wojną, a gazeta nawet nie dorównywa temu procentowi, to jednakże wobec znikomych zarobków zarówno książka jak i gazeta jest za drogą dla szerokich warstw.

Z wynurzeń prof. Rygiera wynika, że słaba jest nadzieja, by w krótkim czasie podręczniki staniały. Osiągnięcie tego zależy od przeprowadzenia zniżki cen papieru, druku, kosztów handlowych itd.

Również pewna reforma w sposobie kwalifikowania podręczników przez ministerjum oświaty i wprowadzenie przez to silniejszej konkurencji między wydawcami mogłoby dodatnio odbić się na cenie książek.

Na pytanie co mają robić rodzice, aby umożliwić swym dzieciom naukę, prof. Rygier rzuca myśl, nad którą warto się zastanowić:

Umożliwić dzieciom naukę można drogą samopomocy, oraz przy pomocy subsydjów państwowych i samorządowych.

Rozwój kooperatyw szkolnych, które energicznie zajęłyby się wymianą podręczników używanych, tworzenie funduszów na zakup książek celem wypożyczania ich niezamożnej młodzieży i tworzenia tą drogą wypożyczalnię podręczników, organizowanie kompletów wspólnego uczenia się w klasach w godzinach popołudniowych itp. — usilna dbałość nauczycieli, aby lekcja, a nie podręcznik, była głównem podłożem nauczania. — Na nieszczęście do tej pory ten podstawowy postulat współczesnej pedagogiki jest jeszcze daleki do zrealizowania.

Wskazane środki są jednak tylko półśrodkami, i dopiero radykalna sanacja naszych stosunków gospodarczych i skarbowych rozwiąże to zagadnienie.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Czwartek Tymoteusza bisk i m. Wschód słoń **7.58 zachód 4.27.** Wschód księżyca 7,35, zachód 8.58.

O groby weteranów powstań 1831 i 1863

Z pośród wielkiej liczby rozrzuconych po całym kraju grobów uczestników powstań narodowych z 1831 i 1863 r., **wiele uległo już całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu wskutek działania czasu, braku opieki lub złej woli rządów zaborczych.**

Aby uchronić pozostałe groby, od podobnego losu, zostaną one odpowiednio zewidencjonowane, otoczone opieką przez odnośne organa wojewódzkie, narówni z mogiłami poległych w czasie wojny obecnej.

Cmentarze ofiar wojny światowej.

Dotychczas odszukano już 1 milj. grobów wojennych.

Korzystając z obecnej ostrej zimy, wydział grobownictwa wojennego dokonywa masowej ekshumacji zwłok pozostałych w rozrzuconych pojedyńczo, lub małemi grupami mogiłek wojennych. Groby te są likwidowane i przenoszone na ogólne, większe cmentarze wojenne.

Dotychczas odszukano i skonstatowano **około 8000 cmentarzy wojennych i około 1 i pół miljona mogił.** Jednakże jeszcze pozostaje około 30 procent ewidencji grobów wojennych do przeprowadzenia.

—** **Teatr Miejski.** Dziś w środę punktualnie o godz. 8 wieczorem uroczyste przedstawienie z okazji święta wkroczenia wojsk polskich do naszego grodu. Dyrekcja wyznaczyła na wieczór dzisiejszy wspaniałą perłę literatury naszej „Mazepę" Słowackiego. Perły najczystszej poezji oraz świetnie ujęte postacie z historji polskiej przesuną się przez scenę naszą. Do sztuki tej sprawiła dyrekcja nowe kostjumy i dekoracje stylowe, co w dzisiejszych trudnych warunkach specjalnie wymienić należy.

Dekoracje pendzla p. Bożuchowskiego.

We czwartek przedstawienie zniżkowe melodyjnej i ulubionej operetki „Nitouche" Herve'go. Zniżki ważne.

Sprzedaż biletów u p. Wawrzyniaka, Lipowa 3.

—** **Święto Matki Boskiej Gromnicznej przy wojsku.** Z powodu uroczystego święta Oczyszczenia M. P. — dzień 2 lutego br. wolny będzie przy wojsku od zajęć służbowych.

—** **Bal „Tygodnia Obrony Kresów Zachodnich".** Ogólne zainteresowanie wywołuje zapowiedziany już kilka dni temu bal „Tygodnia Obrony Kresów Zachodnich", który się odbędzie w czwartek dnia 24 stycznia od godziny 10-ej, w salach Hotelu Warszawskiego (przy ul. Wybickiego). Komitet balowy przy współudziale Szkoły Gospodarstwa Domowego przygotowuje własny tani i obfity bufet. Zaproszenia zostały już przez biuro Związku O. K. Z. (Solna 4/5, nr. telef. 396) wysłane. Do komitetu Honorowego balu raczyli wejść: JWPP. dyr. Andrzejewscy, dyr. Augustyńscy, Ed. Baranowscy, inż. Boberscy, J. Czarlińscy, E. Doleżychowie, dyr. Grobelni, Dr-wo Grygierowie, gen. Kasprzyccy, D. Klinkowie, Wacł. Korzeniewscy, pułk. Krystynusowie, Fr. Kruszonowie, Fr. Kulerscy, inż. Kunertowie, gen. Ładosiowie, dyr. Maciejewscy, Dr-wo Majowie, T. Marchlewscy, star. Ossowscy, ks. dr. Pełka, K. Korwin-Piotrowska, dyr. Poszwińscy, nadr. Rozborscy, A. Ruchniewiczowie, dyr. Rucińscy, dyr. Samolińscy, prez. Solmanowie, Zygm. Stankewie, Szczerbiccy, Zygm. Schmidtowie, sen. Szychowscy, pułk. Voglowie, Pawł. Witkowscy, prok. Wirscy, prez. Włodkowie, Tad. Ziółkowscy, dyr. Zassowski, dyr. Żyborscy.

—** **Bal Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych** w dniu wczorajszym liczne zgromadził rzesze publiczności ze wszystkich sfer. Już o godzinie 10 sala i przyboczne ubikacie były przepełnione. Bawiono się ochoczo aż do rana. Tak liczny udział w balu publiczności świadczy najwymowniej o żywem zainteresowaniu i poparciu, któremi darzy szeroki ogół naszą Szkołę.

—** **Capstrzyk wojskowy** z okazji czwartej rocznicy oswobodzenia Grudziądza odbył się wczoraj wieczorem. Przez główniejsze ulice miasta przeszła orkiestra 64 pp. oraz Straż ogniowa z pochodniami, prowadząc za sobą — jak zwykle — liczny zastęp publiczności i gawiedzi ulicznej.

—** **Uroczyste nabożeństwo dziękczynne** z okazji rocznicy wyzwolenia naszego miasta odbyło się dzisiaj przed południem w kościele św. Mikołaja. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych, miasta, instytucyj społecznych, towarzystwa i organizacje ze sztandarami oraz liczna publiczność. Mszę św. odprawił ks. dziekan Dembek, w asyście wikarjuszów ks. Brejskiego i Nagórskiego.

Podniosłe i zastosowane do uroczystości kazanie wygłosił ks. Kurland.

Do mszy św. przygrywała muzyka wojskowa 64 pp. Pienia kościelne odśpiewała solo panna Jabłońska i jedna z artystek Teatru Miejskiego. Po ukończonem nabożeństwie zaintonowano podniosłą pieśń narodową „Boże coś Polskę", którą obecni z przejęciem odśpiewali.

—** **Zebranie polityczne Chrześcijańskiej Demokracji** odbyło się wczoraj wieczorem przy wypełnionej sali „Bazaru". W zebraniu wzięło udział bowiem przeszło 600 osób. Główny referat — według zapowiedzi — wygłosił wicemarszałek Sejmu, poseł Gdyk. Przebieg całego zebrania — o którem bliższe szczegóły podamy w następnym numerze — był bardzo interesujący.

—** **Odczyt p. Lubieńskiego** nie odbył się w dniu wczorajszym z powodu nieprzybycia prelegenta. O dniu wygłoszenia odczytu będą oddzielne zawiadomienia.

—** **Zebranie organizacyjne „Komitetu Przysposobienia wojskowego"**, odbędzie się w piątek, dnia 25 stycznia br. o godz. 5 popoł. w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Ratuszu.

—** **Fałszywy kwestarz** pojawił się na pograniczu powiatu grudziądzkiego i w powiecie świeckim. Zbierał on w przebraniu misjonarza pieniądze na budowę kaplicy w G. Grupie, jak również i zboże, które później sprzedawał. Ostrzega się zatem ludność tych powiatów przed oszustem.

—** **W Zakładach Ceramicznych** w Grudziądzu dokonano kradzieży pasa rozpędowego wartości 2 miljardów marek. Głównego sprawcę tej kradzieży w osobie robotnika S. zatrudnionego w wymienionej firmie już aresztowano, jak również obwinionego o pomoc w tej kradzieży w osobie rzeźnika W., który co dopiero opuścił więzienie. W wypadku aresztowania sprawców, wykazała policja śledcza niezwykły spryt i zręczność.

—** **„Stowarzyszenie Naturalnego Sposobu Życia"** odbyło w sobotę, dnia 19 bm. w hotelu pod „Złotym Lwem" swe Walne Zebranie. Ze sprawozdania przewodniczącego wynikało, że Stowarzyszenie nie rozwinęło się w ostatnim czasie w należyty sposób, co się jednak tłumaczy ogólnem położeniem finansowem. Przy ustaleniu składek członkowskich nie wzięto pod uwagę spadku waluty, co spowodowało zatamowanie wszelkich poczynań.

Zebranie odniosło się w zupełnem zaufaniu do dotychczasowego zarządu, który został w tym samym składzie ponownie wybrany.

Składkę członkowską zebranie uchwaliło w wysokości 1 franka szwajcarskiego na kwartał. Jest ona płatna do 15-go pierwszego miesiąca w kwartale. Składki przyjmuje skarbnik p. Becker, (Plac 23-go Stycznia nr. 30). Skarbnikowi przysługuje prawo od zaległych składek pobierać 10 proc. dodatku.

Wskutek niesprzyjającej pogody kąpiele słoneczno-powietrzne nie cieszyły sie wielkiem powodzeniem, i jakakolwiek propaganda ze strony członków Stow. mogłaby dla ogólnego dobra dużo zdziałać. Uznano też za wskazane pozyskać członków Kasy Chorych dla tych kąpieli. Wobec znacznego popytu na parcele, czego dowodem pokaźna liczba reflektantów na nie, postanowiono obszar ogródkowy rozszerzyć. Reflektantom na parcele poleca się w własnym interesie, by zechcieli wejść w kontakt z członkami zarządu.

Zgłoszenia na członka Stow. należy uskutecznić u prezesa p. Fritza, ul. Moniuszki 51 lub sekretarza p. Hoffmanna, ul. Hercfelda nr. 7.

—** **Do odebrania** w Pow. Komendzie P. P. w Gniewie, jest marynarka i kamizelka, które to przedmioty znaleziono jako bezpańskie.

—** **Jubileusz zasłużonej artystki p. Hartmann-Łozińskiej.** Dowiadujemy się, że w bieżącym roku w połowie marca przypada wielka uroczystość w Teatrze Miejskim. Znana i ceniona artystka Zofja Hartmann-Łozińska obchodzić będzie 30 letni jubileusz pracy artystycznej na scenie polskiej.

Uroczystość ta przypada właśnie na ziemi, z którą łączy ją tyle wspomnień z dni niedoli. — W roku 1920 spieszyła podczas plebiscytu warmińsko-mazurskiego p. H.-Ł. jako pierwsza, by żywem słowem ze sceny budzić uśpionego ducha polskiego. Zapał i pracę okupiła tam krwawem pobiciem w Biskupcu a następnie długą niemocą. W Grudziądzu pracuje trzy lata na scenie polskiej, a znana szerokim warstwom społeczeństwa, zdołała sobie zaskarbić uznanie, życzliwość i sympatję. Uroczystość tę zaszczyci m. i. swą obecnością i grą jeden z największych mistrzów żywego słowa. Sądzimy że uroczystość jubileuszowa po raz pierwszy odbyć sie mająca w naszym grodzie i na naszej scenie, pobudzi szeroki ogół, sympatyzujący z wszystkim, co wiąże się z teatrem.

—** **Pierwszeństwo dla zdemobilizowanych.** Minister Spraw Wojskowych wydał rozkaz, przypominający, że w każdym wypadku obsadzenia wolnych stanowisk urzędników cywilnych pierwszeństwo winni mieć inwalidzi i zdemobilizowani wojskowi.

—** **Wpisy szkolne we frankach.** Szkoły prywatne w Warszawie mają pobierać opłaty za nauczanie w ratach miesięcznych zwiększanych stosownie do wskaźnika drożyźnianego i franka waloryzacyjnego dla opłat podatkowych.

—** **Zakaz używania bieli ołowianej w malarstwie.** Dowiadujemy się, że w związku z ratyfikacją przez Polskę konwencji międzynarodowej o zakazie używania bieli ołowianej w malarstwie, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przygotowuje przepisy normujące i uzupełniające do wymienionej konwencji międzynarodowej.

—** **Odnowienie grobów królewskich.** Min. W. R. i O. P. przesłało na ręce ks. biskupa Sapiehy kwotę 391 400 000 marek na cele odnowienia grobów królewskich na Wawelu.

Z Pomorza.

—** **TORUŃ. Zebranie Chrześc. Zjedn. Zaw.** odbyło się dnia 19 bm. na sali „Eldoradu" (Szosa Chełmińska). Z referatami przybyli koledzy: poseł Sieciński z Działdowa i Nowak z Grudziądza. Słowami „Szczęść Boże" zagaił zebranie prezes filji metalowców kol. Dobruchowski, poczem udzielił głosu kol. Nowakowi, który przedstawił w krótkich zarysach dążenia Chrześc. Zjedn. Zaw. w sprawie zarobkowej. Obecne i trudne położenie warstw pracujących zniewala Chrześc. Zjednoczenie Zaw. domagać się od związków pracodawczych aby zarobki robotnika były przystosowane przynajmniej do zarobków przedwojennych, chcąc to osiągnąć trzeba nam dążyć do tego, żeby taryfy płac oprzeć na stałych jednostkach. Do tego celu dążyło Chrześc. Z. Z. już przed rokiem jednakże wnioski Ch. Z. Z. nie znalazły ze strony innych Zw. Zaw. żadnego poparcia, co było godnem pożałowania. W dn. 17 bm. Centr. Z. P. ustalił zarobki robotników w stałych jednostkach, to znaczy, że zarobki zostały zwaloryzowane, lecz to nie może nas zadowolić, gdyż jednostki te ustalone są za nisko, to też dążeniem Zw. naszego będzie, aby zarobki zostały podwyższone conajmniej do norm przedwojennych.

W związku z powyższym referatem uchwalono nast. rezolucję: „Robotnicy i pracownicy m. Torunia, zgromadzeni na zebraniu sprawozdawczem Chrz. Z. Z. w dniu 19 bm. stwierdzają, że już dawno nastąpiła waloryzacja cen artykułów niezbędnych do życia, a także wyszła w życie waloryzacja dochodów państwowych. Zebrani zważywszy, że naprawa powinna nastąpić waloryzacja pracy, domagają się stanowczo waloryzacji płac pracowniczych i oświadczają, iż uznawać będą za przedstawicieli ludu pracującego tylko te stronnictwa, które stanowczo o to walczyć będą.

Po referacie kol. Nowaka, który został z uznaniem dla Chrz. Z. Z. przyjęty, zabrał głos kol. poseł Sieciński, który swoim referatem zahypnotyzował wszystkich słuchaczy. Referent szeroko skreślił dążenia klubu Chrześc. Dem. w sprawach robotniczych, szczególnie zaznajomił zebranych z działalnością b. ministra Pracy i Opieki Społ. i członka Chrz. Dem. senatora Smólskiego w czasie jego urzędowania jako minister. Z nawoływaniem do skupiania sie pod sztandarem Chrześc. Zjedn. Zaw. oraz Chrześc. Dem. zakończył pos. Sieciński swój referat. W dyskusji skarżono się na wielki brak pracy. Referenci przyrzekli przyjść bezrobotnym z pomocą. — Na tem zakończono to doniosłe 4-godzinne zebranie.

(Opłaty za przejście przez Wisłę.) Wielka niespodzianka spotkała przechodniów przez Wisłę, a zwłaszcza biedniejszych obywateli mieszkających na lewym brzegu Wisły, jako też robotników i urzędników kolejowych i pocztowych, mieszkających w mieście a pracujących na dworcu głównym, którzy za przejście przez lód na Wiśle opłacać muszą aż 30 tysięcy marek. Magistrat pobiera z tego tylko część minimalną, resztę zaś otrzymuje właściciel przewozu p. Dittmann.

—** **WĄBRZEŹNO. (Nowy burmistrz).** Przed kilku dniami starosta dr. Szczepański przedstawił na specjalnie w tym celu zwołanem posiedzeniu Rady Miejskiej przedstawicieli Województwa pp. radcę Peszkowskiego i starszego referenta Ornassa. Ostatniego p. Peszkowski przedstawił jako mianowanego przez p. wojewodę komisarycznego burmistrza w miejsce niepotwierdzonego dwukrotnie p. Makowskiego. P. Ornass przejął urzędowanie.

—** **PELPLIN. (Poświęcenie dzwonu).** Uroczystość poświęcenia dzwonu odbyła się w niedzielę ubiegłą w kościele parafjalnym w Pelplinie. Aktu konsekracji dokonał Najprz.

Ks. Biskup Klunder. Dzwon ustawiony był na sztalugach przed bocznym ołtarzem, ślicznie udekorowany. Dokonał tego bezinteresownie p. Mikołaj Cichosz. Na transparencie widniał napis: „żywych zwołuj — umarłych opłakuj".

—** **TCZEW. (Znowu nieszczęście kolejowe).** Straszliwy wypadek zdarzył się w sobotę dnia 19 bm. w godzinach południowych na dworcu tczewskim. Parowóz najechał przodownika ślusarskiego Jana Speynę, który nie spostrzegł nadchodzącej maszyny. Ciężko rannego przeniesiono do Zakładu św. Wincentego.

—** **WEJHEROWO. (Tragiczny wypadek w szpitalu).** W nocy z soboty na niedzielę wydarzył się tragiczny wypadek w szpitalu P. Marji. Do zatrudnionego tam Michała Lademana przyjechał w odwiedziny jego brat Franciszek. Ponieważ w pokoju było zimno, wyjęli z pieca rozpalone węgle i postawili je w kuble obok łóżka. Skutki tego nierozważnego kroku były fatalne. Franciszka L. znaleziono nazajutrz bez życia, a Michała ciężko chorego; walczy on obecnie z śmiercią.

—** **GDYNIA. (Nagła śmierć).** W ub. czwartek zmarła nagle w 63 roku życia śp. Matylda z Paszków Abrahamowa, żona zmarłego przed 8 miesiącami śp. Antoniego Abrahama.

—** **PUCK. (Zamiana okrętu).** Statek hydrograficzny „Kaszuba" będący własnością marynarki handlowej przeszedł z dniem 12 bm. na własność marynarki handlowej.

* * *

—** **GDAŃSK. („Nowa Jerozolima").** „Baltische Presse" donosi, że od pewnego czasu wśród żydów gdańskich stwierdzono szereg wypadków przyjęcia religji chrześcijańskiej. Neofici utworzyli wspólną gminę, która przybrała nazwę „Nowej Jerozolimy" i zbudowali kaplicę, nad którą znajduje się napis: znaleźliśmy zbawienie.

(Pieniądz gdański). Do portu gdańskiego przybył parowiec holenderski, który przywiózł dalszą część gdańskiego bilonu. W ładunku znajdują się głównie monety 5-guldenowe, guldenowe i pół guldenowe.

(Morderstwo w pociągu). W warszawskim pociągu znaleziono onegdaj w jednym z przedziałów ciało zamordowanego mężczyzny. Ciałem i dochodzeniem, celem wyświetlenia morderstwa zajęła się tutejsza policja. Dotychczas jeszcze nie zdołano ustalić nazwiska zamordowanego. Według przypuszczeń, jest to jeden z posłów na sejm w Warszawie.

—* **WARSZAWA. (Z Syndykatu Dziennikarzy warszawskich).** W niedzielę ubiegłą odbyło się w klubie sprawozdawców sejmowych walne zebranie członków Syndykatu Dziennikarzy Stołecznych, na którem na prezesa Syndykatu wybrano red. Zdzisława Dąbrowieckiego.

W sprawie płac dziennikarskich powzięto następującą uchwałę:

„Wobec wywołanego przesileniem walutowem obniżenia płac stałych i honorarjów wierszowych w zawodzie dziennikarskim, walne zgromadzenie S. Dz. W. poleca zarządowi bezzwłoczne wdrożenie kroków, mających na celu regulację poborów któreby odpowiadało wzrostowi kosztów utrzymania oraz stanowisku społecznemu dziennikarstwa.

Waloryzację płac obecnych bez uwzględnienia tych warunków i nie uwzględnienia dalszego wzrostu drożyzny walne zgromadzenie uważa za sprzeczną z materjalnym interesem dziennikarzy.

Akcję powyższą zarząd Syndykatu przeprowadzi w porozumieniu z Syndykatami innych miast.

Z całego świata.

— **Hrabianka Esterhazy pozostaje dalej w więzieniu.** Czeska prokuratorja w Preszburgu odrzuciła podanie aresztowanej pod zarzutem szpiegostwa Ludwiki hrabianki Esterhazy o wypuszczenie jej na wolność za kaucją 100 000 koron czeskich. Pozostaje ona dalej w więzieniu śledczem. Dochodzenia sądowe przeciw niej toczą się dalej.

— **Zamieci śnieżne na Ukrainie.** Z rozmaitych miejscowości Ukrainy donoszą o nieustających zamieciach śnieżnych. Na wielu liniach kolejowych ruch został wstrzymany wskutek zasp. Władze tworzą specjalną organizację i specjalne oddziały robotnicze w celu podtrzymania ruchu na kolejach, a szczególnie w rejonie zagłębia Donieckiego.

— **Amundsen adoptował dwie Eskimoski.** Podczas swego ostatniego pobytu w strefie polarnej. Amudsen adoptował dwie młode Eskimoski, Kakonitę i Carnittę. Przyjechały one obecnie do Kopenhagi. gdzie na koszt swego przybranego ojca kształcić się będą w gimnazjum.

— **Zderzenie hydrawionów.** W North Island (Stany Zjednoczone) nastąpiło zderzenie dwóch hydrawionów na wysokości [illegible] metrów. Oba aparaty zostały uszkodzone, trzech oficerów zabitych.

— **Zakaz używania kąpieli powodem rozruchów.** Zakaz kąpania się w Gangesie ze względu na nienormalnie waskie koryto rzeki, wywołał niepokoje. Fanatyczni tubylcy przerwali kordon policyjny. Sytuacja uważana jest za poważną, ponieważ oczekiwane jest przybycie dwóch miljonów pielgrzymów.

— **50 wstrząśnień w Japonji.** Niemieckie poselstwo w Tokio donosi, że podczas ostatniego trzęsienia ziemi, które miało miejsce 15 bm., odczuto 50 wstrząśnień. Straty materjalne są bardzo znaczne.

Rozmaitości.

× **Raca dla badania wszechświata.** Pewien fizyk, naturalnie w Ameryce, wynalazł racę powietrzną, rodzaj powietrznej torpedy dla badania wszechświata. Raca ta przebywa 10 kilometrów na sekundę a raz wyzwolona od siły przyciągania ziemi, odbywa dalej nieprzerwanie swój lot, dopóki nie natknie się na jakąś przeszkodę. Wynalazca nie mówi jednak, co stanie się wówczas i czy ten inny jakiś świat, od którego raca się odbije. odeszle ją z powrotem na ziemię.

× **Kto najlepiej zarabia w Ameryce?** Według zestawienia „Saturday Evening Post" w Stanach Zjednoczonych- mistrz sztuki pięściarskiej może zarobić do 750 000 dol. rocznie, dzieciak uznany za „gwiazdę" kinematografu, do 500 000 dolarów rocznie, a profesor uniwersytetu zaledwie do 3 000 dolarów rocznie!

Bodaj to być bokserem lub „gwiazdą" kinematografu.

× **W epoce rozbrojenia.** Eksperci artylerji Stanów Zjednoczonych wykończyli nowe działo olbrzymie, o czternasto calowym otworze lufy, mogące wyrzucać pociski ważące 1500 funtów i przebijające najgrubsze pancerze, na odległość 23 mil angielskich.

Działo to może być ustawione na platformie wagonowej i przewożone po zwykłym torze kolejowym.

× **Plamy na słońcu i burze na ziemi.** Agencja Eoka donosi na podstawie obserwacji amerykańskich astronomów, iż na wschodniej stronie słońca pojawiły się ogromne plamy, dwa razy większe niż objętość kuli ziemskiej. Astronomowie amerykańscy przewidują wskutek tego w najbliższym czasie wielkie burze magnetyczne. Burze te mają skoncentrować się głównie na południowem wybrzeżu morza Bałtyckiego.

× **Statystyka Francji.** W pierwszych trzech kwartałach 1923 r. urodziło się we Francji 584 458 dzieci, umarło 506 007 osób.

× **Stare angielskie srebro.** Niedawno zmarł książę Cumberland który mieszkał w swoim pałacu w Gmunden, gdzie [illegible] bawił dawniej dwór austrjacki. Kilka tygodni przed zgonem sprzedał książę Cumberland firmie Grichton w Londynie wspaniałe zbiory starego angielskiego srebra, pochodzącego ze spadków po Jerzym I, II i III. Są tam wspaniałe serwisy srebrne, naczynia stołowe, kandelabry wreszcie słynny garnitur toaletowy w stylu królowej Anny z r. 1711 pochodzący. Wartość ich jest olbrzymia Firma Crichton kupiła to na sprzedaż.

× **Zapasy platyny na świecie.** Pisma francuskie ogłaszają statystykę światowych zapasów platyny. Rosyjskie kopalnie platyny są obecnie wywłaszczone na rzecz rządu rosyjskiego. Produkcja platyny w Rosji w 11 miesiącach 1922 i 1923 roku wynosiła 60½ pudów. Ruda platynowa, jaka się w ostatnich czasch pojawiła na targach, była szmuglowana przeważnie z Rosji i każdy mógł ją kupić. Czynił to głównie niemiecki przemysł. Zapasy platyny do sprzedaży w Północnej Ameryce wynoszą 5 000 kilogramów.

× **162 726 000 franków poszło z dymem** w ciągu jednego miesiąca grudnia we Francji, jak stwierdza to sprawozdanie urzędowe francuskiego monopolu tytoniowego.

× **Miasteczko wystawione na... licytację.** Małe miasteczko angielskie. Cromford, ważne centrum tkactwa bawełnianego, całe zbudowane na gruntach należących do rodziny Willersley, zostanie wystawione na licytację 12 marca ze wszystkiemi swemi nieruchomościami. Miasteczko to liczy około 1 800 mieszkańców.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Nowe ceny węgla.

Po wprowadzeniu nowych dodatków drożyźnianych dla robotników węglowych wprowadzone zostały nowe ceny węgla. Cennik dla potrzeb przemysłowych opiewa: tona węgla grubego, kostki I i II, i orzech Ia — 91 000 000 mk., orzech Ib 87 500 000 mk. do 91 000 000 mk. zależnie od kopalni, orzech II — 83 000 000 mk., groszek — 75 900 000 mk., grysik — 75 900 000 mk., drobny pierwszy — 60 700 000 mk., drugi — 39 800 000 mk., miał 29 700 000 mk. Cennik ten obowiązuje w kopalniach górnośląskich i obejmuje wszystkie podatki państwowe i komunalne. Przemysłowcy górnośląscy, ze względu na wysoką cenę węgla górnośląskiego, chcąc wprowadzić węgiel na rynek wewnętrzny Rzplitej uchwalili udzielać specjalnych rabatów. I tak poczynając od orzecha I do grysiku włącznie obniżono cenę 1 500 000 mk. na tonie, dla gatunku drobnego II gat. — 1 300 000 mk. rabatu.

Cennik węgla dąbrowieckiego. Równocześnie uległy zmianie z tych samych przyczyn ceny węgla dąbrowieckiego. I tak tona węgla grubego i kostki I — 58 000 000 mk., kostki II — 56 000 000 mk., orzech I — 52 000 000 mk., orzech II — 42 000 000 mk., grysik — 40 000 000 mk., pospółka — 35 milj. mk., niesortowany — 40 000 000 mk., miał z pospółką — 18 000 000 mk. miał czysty — 14 000 000 mk. Do cen powyższych dochodzą podatki: 21 proc. podatku państwowego i 1 proc. komunalnego.

Kryzys w kopalnictwie węglowym.

Jak się dowiadujemy, w kopalnictwie węglowym kryzys trwa w dalszym ciągu. Na kopalniach Towarzystwa rosyjsko-włoskiego „Paryż" i „Koszelew" ograniczono ilość dni pracy w tygodniu. Mniejsze kopalnie znajdują się jednak w gorszych warunkach, zatrzymano bowiem zupełnie pracę w kopalni „Staszyc", „Kieronim" i „Adela". Wogóle kopalnictwo dotknięte jest znaczną redukcją robotników. Przemysłowcy podają jako przyczynę brak zamówień dla przemysłu i kolei państwowych.

Z warszawskiego rynku zbożowego.

Na giełdzie zbożowej z dnia 21 bm. płacono za 100 klg. żyta mkp. 26 500 000—26 750 000 mk Jest to cena nieco wyższa od ceny kalkulacyjnej przyjętej przez młyny warszawskie za podstawę do obliczenia ceny mąki. Podaż żyta, która ostatniemi dniami zwiększyła się, znowu się ogranicza. Wpływa na to ujemnie pogoda, która nie pozwala ani na normalny dowóz ani na młóckę. Co do tendencji, to w związku z przeprowadzoną sanacja finansową byłaby usprawiedliwiona — z daniem rzeczoznawców — zniżka, którą odwleka nie sprzyjająca pogoda.

Skutki zmian cen zboża.

W okresie, gdy cena zboża w przeliczeniu na stałą walutę kalkulowały się niżej 2 dolarów Warszawa stale odczuwała brak zboża i mąki, chwilami zaś miastu groził zupełny brak chleba. Obecnie pod wpływem wyższych notowań na tutejszej giełdzie, dowóz znacznie się zwiększył i należy mieć nadzieję, że sprawa aprowizacji Warszawy, przynajmniej w zakresie zaopatrywania w chleb i mąkę, wkrótce się unormuje.

Gdzie w Polsce szaleje największa drożyzna?

Niezmiernie ciekawe jest porównanie natężenia drożyzny w poszczególnych miastach Rzeczypospolitej. Poniżej podajemy liczby ilustrujące różnice drożyzny w r. 1923.

B. Kongresówka: Warszawa 100,0 proc. Białystok 96,0; Łódź 92,7; Pabjanice 91,4; Sosnowiec 86,3; Grodno 86,2; Częstochowa 85,9; Radom 81.6; Dąbrowa Górn. 81,4; Lublin 80,5; Piotrków 80,5; Kalisz 79,3; Zawiercie 77,8; Suwałki 77,4; Łomża 76,5; Płock 75.3; Włocławek 75,3; Siedlce 74,3; Kielce 74,1.

Małopolska: Borysław 103,4 proc.; Biała 93,4; Przemyśl 89,0; Lwów 88,9; Kraków 87,1; Stanisławów 86,8; Stryj 79,9; Tarnów 78,4; Nowy Sącz 76,1; Tarnopol 74,8 proc.

Wielkopolska i Pomorze: Poznań 91,5; Toruń 83,0; Bydgoszcz 80.5; Grudziądz 89,4; Inowrocław 78,3.

Śląsk: Rybnik 100,6; Królewska Huta 99,9; Bielsko 94.1; Katowice 92,6; Cieszyn 84,2 proc.

Kresy Wschodnie: Wilno 100,8; Pińsk 92,0; Kowel 90,4; Równe 84,3; Łuck 76,9 Brześć n. Bugiem 75,3.

Jak widać drożyzna większa aniżeli w Warszawie daje się odczuwać tylko w trzech miastach: Borysławiu, Rybniku i w Wilnie. Natomiast najtańszem miastem w Polsce są Kielce, gdzie napięcie drożyzny wyraża się w porównaniu z Warszawą liczbą 74,1.

Grudziądz należy do **miast, w których drożyzna daje się dotkliwie we znaki ludności.**

Handel zagraniczny.

Organizacja handlu zagranicznego w Polsce pozostawia wiele do życzenia, nie będąc dostosowaną do zadań i potrzeb życia gospodarczego po wojnie. Wynika to z faktu, że przed wojną b. zabór rosyjski prowadził handel przeważnie z Rosją, która dzisiaj przedstawia bardzo ograniczony rynek zbytu, zaś zabory austrjacki i niemiecki posługiwały się przeważnie firmami handlowemi niemieckiemi i austrjackiemi. Po wojnie organizacja handlu zagranicznego polskiego nosi charakter dorywczy, bez planu na przyszłość. Spadek wartości pieniądza stwarza doskonałą konjunkturę dla handlu zagranicznego, przynosząc eksporterowi duże zyski. Tworzy się więc wiele firm, które nie myślą o prowadzeniu handlu zagranicznego systematycznie. lecz zależy im na przeprowadzeniu pewnej ilości dorywczych tranzakcji korzystnych. Brak należytej organizacji ujawnił się w dobie waloryzacji życia gospodarczego, kiedy konjunktura dla handlu zgaranicznego pogorszyła się i nie można już liczyć na nadmierne zyski. Niektóre firmy, przygodnie powstałe, zostały zamknięte. Eksport i to nawet artykułów reglamentowanych jak np. produkty rolne, — zmniejszył się znacznie, ponieważ dzisiaj nie można ciągnąć z eksportu nadmiernych zysków. Również eksport drzewa ustał prawie zupełnie z powodu wprowadzenia wysokich opłat wywozowych.

Podziemna walka banków z P. K. O.

(Od naszego korespondenta).

Z wiarogodnego źródła dowiaduję się że w ministerjum skarbu istnieje projekt zlikwidowania działu kredytowego Pocztowej Kasy Oszczędności i że w tym kierunku czynione są usilne zabiegi ze strony pewnych kół handlowych które działalność P. K. O. uważają już od dłuższego czasu za niepożądaną dla siebie „konkurencję".

Jak wiadomo, kredyty udzielane przez P. K. O. posiadają charakter kredytów społeczno-samorządowych. Zasilając swemi pieniędzmi instytucje samorządowe, społeczne, parcelacyjne, przyczyniła się P. K. O. w ostatnich latach bardzo znacznie do ożywienia tych dziedzin naszego życia gospodarczego. Przez udzielanie taniego i zdrowego kredytu stwarzała ta instytucja przeciwwagę w stosunku do spekulacji kredytowej uprawianej przez szereg instytucji bankowych.

Obecnie, prawdopodobnie pod naciskiem kół bankowych, powstał w ministerjum skarbu projekt, aby p. minister skorzystał z przysługujących mu wyjątkowych pełnomocnictw i za pomocą zmiany statutu P. K. O. zlikwidował dział kredytowy tej instytucji. Zrealizowanie tego projektu pociągnęłoby za sobą oprócz innych złych skutków, również znaczne osłabienie P. K. O., co z pewnością nie leży w zamiarach p. ministra skarbu spodziewamy się, że p. minister potrafi oprzeć się wymierzanemu nań naciskowi i nie dopuści do urzeczywistnienia szkodliwego projektu.

Sanacja walutowa.

Na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w dniu 19 bm. omawiano głównie zagadnienia ochrony wytwórczości krajowej w okresie sanacji skarbu. W wyniku narad wyłoniono specjalną komisję na czele z sekretarzem generalnym Komitetu Ekonomicznego z udziałem przedstawicieli ministrów: spraw zagr., rolnictwa, przemysłu i handlu, skarbu pracy i nadzwyczajnego komisarza zwalczania drożyzny. Narady dotyczą głównie sprawy skoordynowania wszystkich środków natury gospodarczej zmierzającej ku opanowaniu drożyzny, szczególnie przy całkowitem zharmonizowaniu działalności władz oraz przedsiębiorstw państwowych [illegible] względnie przedsiębiorstw z udziałem skarbu państwa. Jednym z ważnych punktów była także sprawa opanowania wzrostu cen w złocie obserwowanego w okresie sanacji walutowej. Opracowano szereg środków, których wykonanie powierzono generalnemu sekretarzowi Komitetu Ekonomicznego z udziałem delegatów poszczególnych ministerstw oraz nadzwyczajnego komisarza zwalczania drożyzny. Pozatem ustalono zastosowanie umów złotowych z dostawcami rządowymi.

Wartość franka złotego

według ustalenia ministerstwa skarbu.

dnia 23 stycznia	dnia 24 stycznia
1.902.000 mkp.	1.900.000 mkp.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 23 stycznia.

1-ga godzina popołudniu.

Dolary Stanów Zjedn.	9.750—
Floreny holenderskie	3.618—
Franki belgijskie	396—
Franki francuskie	429—
Franki szwajcarskie	1.688.000
Funty angielskie	41.100.000
Korony austryjackie	137
Korony czeskie	282.000
Dolary kanadyjskie	
Polskie złote	
Miljonówka	

Gdańsk, dnia 23 stycznia.

Dolar	5,91
Marka polska	0,59
Przekazy na Warszawę	0,56

Poznańskie Notowania Zbożowe

z dnia 23 1. 1924.

Ceny obowiązują za 100 kilogram.

Żyto 100 kg.	24 000—26 50
Pszenica	35.000—38.00
Jęczmień zwyczajny	22.000
Jęczmień browarowy	23.500—26.500
Owies	28'50—26.500
Mąka żytnia	45 000—48.000
Mąka pszenna	64.000—68.000
Ospa żytnia	16.000
Ospa pszenna	18.000
Ziemniaki jadalne	
Ziemniaki fabryczne	
Peluszka	24.000—27.000
Wyka	21.000—24.000
Groch polny	28.000—32.000
Groch Wiktorja	52 000—56.000
Seradela	19.000—24.000
Słoma luźna	3.000—8.500
Słoma prasowana	5 400—6.400
Siano luźne	4 500—5 000
Siano prasowane	9.000—10.000

Tendencja spokojna

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Ludwik Łydko.

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretarz miejski [illegible] w Grudziądzu.

Ogłoszenie.

W myśl uchwały Wydziału Krajowego Pomorskiego z dnia 21 grudnia 1923 r., powziętej na mocy §§ 6—8 Regulaminu o udzieleniu odszkodowań z powodu zarazy bydła z dnia 28-go lutego 1912 r. zatwierdzonej przez Pana Wojewodę Pomorskiego z dnia 22. XII. br L. dz. II. h. 5123 zarządza się ściąganie składek ubezpieczeniowych od właścicieli kopytkowych zwierząt i bydła rogatego na podstawie stanu z ostatniego liczenia dnia 3 stycznia 1923 r. w wysokości:

a) złotych franków 2,5 (dwa i pół) od każdego konia, osła, muła i osłomuła.
b) złotych franków 1 (jeden) od każdej sztuki bydła rogatego.

Odnośny spis posiadaczy wyżej wymienionych zwierząt wykłada się do publicznego wglądu dla interesowanych w Ratuszu I. pokój nr. 30 w czasie od dnia 25 stycznia do 8 lutego b. r. włącznie.

Wnioski o ewent. sprostowanie wykazu należy wnieść do tut. Magistratu najpóźniej w przeciągu 10 dni po upływie terminu wyłożenia takowego.

Grudziądz, dnia 21 stycznia 1924 r.

Magistrat
(—) Włodek. 7821

W myśl rozporządzenia Ministra Skarbu, ogłoszonego w Monitorze Polskim nr. 10, pozycja 41. mają stacje kolejowe, począwszy od dnia 26 stycznia rb. żądać od nadawców przy przyjmowaniu przesyłek przeznaczonych do wywozu za granicę polityczne państwa, a więc i do stacyj gdańskich, zaświadczeń walutowych w dwóch egzemplarzach do każdego listu przewozowego oddzielne, które po ostemplowaniu dołączyć należy trwale do listu przewozowego.

Wyjątek stanowią przesyłki z towarami poniżej wymienionymi dla Gdańska, które są wolne od zaświadczeń walutowych. Aż do 26-go stycznia należy przyjmować wszystkie przesyłki bez zaświadczeń.

SPIS

artykułów żywnościowych, wolnych od zaświadczeń walutowych w komunikacji Polsko-Gdańskiej.

Poz. taryfy celnej 1. Zboże w ziarnie.

„ „ „ 3. (Mąka) oprócz ziemniaczanej i kasza
1. mąka
2. kasza wyrobiona tylko sposobem mechanicznym (wyłuszczona lub kruszona).
3. kasza, oprócz wymienionej w p. 2.

„ „ „ 4. Mąka ziemniaczana, wermiszele, makaron
1. mąka ziemniaczana i krochmal,
2. wermiszele, makaron.

„ „ „ 5. Warzywa i okopowe:
1. świeże,
a) ziemniaki, buraki pastewne i cukrowe, cykorja brukiew. marchew i kapusta,
b) oddzielnie nie wymienione.
2. solone. moczone i kwaszone w opakowaniu niehermetycznem.
2. suszone, oprócz oddzielnie wymienionych,
5. a) karczochy, szparagi. kalafiory, kapusta brukselska, zielony groszek. zielona fasola zielony bób, sałata i szpinak, świeże i suszone.

„ „ „ 6. Owoce i jagody:
1. owoce i jagody świeże, solone, moczone, oprócz oddzielnie wymienionych.
2. a) cytryny.

„ „ „ 7. Suszone owoce i jagody niecukrzone, jako to:
1. śliwki bez opakowania lub w opakowaniu hurtowem o wadze powyżej 30 klg.

„ „ „ 8. Ziemniaki suszone, płatki, krajanka mielona i niemielona.

„ „ „ 14. Grzyby:
1. świeże i suszone, oprócz wymienionych w p. 2
2. trufle świeże i suszone, oraz grzyby w occie, oliwie i słonej wodzie, łącznie z wagą bezpośredniego opakowania.

„ „ „ 17. Cykorja, żołędzie palone i surogaty kawy:
1. żołędzie suszone,
2. cykorja i żołędzie palone,
3. surogaty kawy w kawałkach i ziarnach, bez domieszki kawy.

„ „ „ 18. Kawa
1. surowa w ziarnkach,
2. palona w ziarnkach i mielona,
3. surogaty kawy mielone i prasowane, wraz z opakowaniem bezpośredniem.

„ „ „ 20. Herbata:
1. wszelka oprócz wymienionej w p. 2.
2. cegiełkowa czarna i zielona, herbata mate

„ „ „ 22. Cukier:
1. surowiec i cukier tłuczony lub mielony, nie zawierający kawałków
2. rafinada melis.

„ „ „ 25. Drożdże
1. a) prasowane,
b) suche
c) płynne,
2. zarodowe na mocy specjalnego pozwolenia Ministerstwa Skarbu.

„ „ „ 30. Ocet, oprócz toaletowego.
1. w beczkach i beczułkach, łącznie z ich wagą
2. w innych naczyniach, łącznie z wagą naczyń

„ „ „ 33. Sól, kuchenna i bydlęca.

„ „ „ 34. Mięso. wędliny i szynki.
1. mięso świeże, solone i mrożone,
2. mięso gotowane, suszone, wędzone i marynowane
3. wędliny i szynki,
4. zwierzyna i ptactwo bite.

„ „ „ 35. Sery:
2 inne sery
3. twaróg, ser chudy i niesfermentowany.

„ „ „ 36. Masło krowie i owcze.

„ „ „ 37. Ryby i kawior:
1. ryby świeże (żywe i śnięte).
b) karpie
c) inne ryby świeże.
d) ryby obsadowe narybek i ikra, jako materjał hodowlany, za każdorazowem pozwoleniem Ministerstwa Skarbu po porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Dóbr Państwowych.
2. marynowane w oliwie i faszerowane.
3. solone, wędzone i suszone, oprócz oddzielnie wymienionych.
4. śledzie,
a) solone,
b) wędzone.

„ „ „ 39. Artykuły spożywcze oddzielnie niewymienione.

„ „ „ 40. Bydło, konie, zwierzęta domowe i wszelkie inne oprócz oddzielnie wymienionych o ile zwierzęta te przeznaczone są na ubój.